

Ballada pasterska – Czerwone Gitary

Już w dolinach kwitnie głóg
Niebem mknie żurawi klucz,
Zanim nocne mgły opadną
Trzeba ruszać w stronę gór

Znów się rozstać przyjdzie nam
Już na hale owce gnam,
W nocie ciche i bezchmurne
Będę gwiazdy liczył sam

Snuje się ogniska dym,
Myśl wędruje razem z nim
Leci z wiatrem, hen do ciebie
Jak żurawi klucz na niebie

Gdy wśród gór uderzy grom
Echo go poniesie stąd,
Nad lasami, dolinami
Aż do sercu bliskich stron

Już ogniska wygasł żar
Bieli się popiołu garść,
Szumi gdzieś wezbrany strumień,
Księżyc czarne chmury gna

Gdy powracać przyjdzie z Tatr
Będę gnał jak halny wiatr
Tak jak stada chmur po niebie,
Żeby prędzej ujrzeć ciebie

Tak jak stada chmur po niebie,
Żeby prędzej ujrzeć ciebie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Person's legs and feet on a light surface.